

*Sygn. akt VI ACa 447/13*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 15 stycznia 2014 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący - Sędzia SA – Małgorzata Manowska*

*Sędzia SA – Anna Orłowska*

*Sędzia SA – Wanda Lasocka (spr.)*

*Protokolant: – sekr. sądowy Beata Pelikańska*

*po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2014 r. w Warszawie*

*na rozprawie*

*sprawy z powództwa M. K.*

*przeciwko A. L.*

*o zapłatę*

*na skutek apelacji powoda*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 20 listopada 2012 r.*

*sygn. akt III C 1311/11*

*oddala apelację.*

## UZASADNIENIE

Powód M. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego A. L. kwoty 408.671 zł z ustawowymi odsetkami do 15 października 2004 r. tytułem odszkodowania za szkodę, jaką poniósł na skutek nieprawidłowego działania pozwanego jako jego pełnomocnika w postępowaniu egzekucyjnym. Wskazał, że pomimo przysądzenia na jego rzecz nieruchomości za cenę 408.671 zł nie uzyskał tej kwoty (pозew), a taką by otrzymał, gdyby doszło do podziału kwoty uzyskanej z egzekucji (k. 83).

Wyrokiem z 20 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo i nieuiszczony wpis do pozwu w części, w której powód był zwolniony od jego uiszczenia, przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Sąd Okręgowy ustalił m. in., że:

Pozwany jest adwokatem i reprezentował powoda w postępowaniu egzekucyjnym w sprawie I Co 354/02. Na wniosek powoda komornik Sądowy Rewiru (...) przy Sądzie Rejonowym w Pruszkowie w marcu 2002 r. wszczął egzekucję należności pieniężnej z nieruchomości dłużników: M., N. i W. S.. Do skutku nie doszła ani I ani II licytacja nieruchomości (odpowiednio : 28 maja 2002 r. i 8 sierpnia 2002 r.). Pismem z dnia 12 sierpnia 2002 r. pozwany wniósł o przejęcie licytowanej nieruchomości na własność przez powoda. Taki wniosek złożyli też wierzyciele: E. B. i B. B..

21 października 2002 r. pozwany wniósł o udzielenie przybicia na rzecz powoda.

Postanowieniem z 18 grudnia 2002 r. Sąd Rejonowy w Pruszkowie udzielił przybicia na rzecz powoda licytowanej nieruchomości za cenę 408.671 zł.

10 maja 2003 r. pozwany wniósł o przysądzenie własności tej nieruchomości na rzecz powoda.

Postanowieniem z 12 maja 2003 r. pozwany został wezwany m. in. do złożenia do depozytu sądowego kwoty nabycia nieruchomości. Obowiązku tego nie wykonał, skarżąc nieskutecznie kolejne postanowienia Sądu.

Postanowieniem z 24 lutego 2004 r. Sąd Rejonowy stwierdził wygaśnięcie skutków przybicia nieruchomości na rzecz powoda.

Na skutek zażalenia pozwanego postanowienie to zostało uchylone postanowieniem Sądu Okręgowego z 29 czerwca 2004 r.

19 sierpnia 2004 r. pozwany ponownie wniósł o przysądzenie własności tej nieruchomości na rzecz powoda.

Postanowieniem z 15 października Sąd Rejonowy w Pruszkowie przysądził własność nieruchomości na rzecz powoda za cenę 408.671 zł, w uzasadnieniu postanowienia stwierdzając, że pozwany złożył oświadczenie z art. 968 § 1 k.p.c. o zaliczeniu na poczet ceny własnej wierzytelności w zażaleniu z 20 maja 2003 r.

Na skutek zażaleń innych wierzycieli postanowieniem z 9 czerwca 2005 r. Sąd Okręgowy uchylił postanowienie z 15 października 2004 r. jw.

Postanowieniem z 16 grudnia 2005 r. Sąd Rejonowy w Pruszkowie ponownie stwierdził wygaśnięcie skutków przybicia nieruchomości na rzecz powoda. Zażalenie pozwanego na to postanowienie zostało oddalone postanowieniem Sądu Okręgowego z 30 czerwca 2006 r., a postanowieniem z 20 marca 2007 r. Sąd Najwyższy odrzucił skargę o stwierdzenie niezgodności z pismem prawomocnego postanowienia Sądu II instancji z 30 czerwca 2006 r.

Postanowieniem z 27 marca 2008 r. Sąd Rejonowy odrzucił wniosek pozwanego o przysądzenie własności nieruchomości na rzecz powoda.

Postanowieniem z 20 maja 2009 r. Sąd Rejonowy stwierdził utratę rękojmi i oddalił wniosek o zwrot powodowi wpłaconej rękojmi. Na skutek zażalenia pozwanego postanowienie to zostało uchylone i powodowi zwrócono wpłaconą rękojmię.

16 maja 2012 r. powód odwołał pełnomocnictwo pozwanemu.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy uznał powództwo za nieuzasadnione.

Pozwany reprezentował powoda w sprawie egzekucyjnej I Co 354/02 Sądu Rejonowego w Pruszkowie w okresie od 8 sierpnia 2002 r. do 16 maja 2012 r. Pełnomocnictwo zostało mu udzielone w oparciu łączącą strony umowę o świadczenie usług, będącą umową starannego działania, do której z mocy art. 750 k.c. stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu.

Sąd Okręgowy miał więc ustalić w sprawie, czy pozwany reprezentując powoda w sprawie jw. należycie wykonywał swoje obowiązki, czy powód doznał szkody i czy pomiędzy działaniem pozwanego a szkodą istnieje adekwatny związek przyczynowy. Rolą Sądu nie mogła być jednak kontrola niekorzystnych dla powoda orzeczeń, zapadłych w postępowaniu egzekucyjnym.

W ocenie Sądu Okręgowego analiza akt I Co 354/02 dowodzi bardzo dużej aktywności procesowej pozwanego jako pełnomocnika powoda. Od pierwszej czynności w sprawie w dniu 8 sierpnia 2002, kiedy to pozwany reprezentował powoda na posiedzeniu jawnym przed Sądem I inst., pełnomocnik prawidłowo, z zachowaniem

ustawowych terminów, składał środki odwoławcze od poszczególnych orzeczeń Sądu, które zdaniem pełnomocnika naruszały prawa jego mocodawcy. Wymiana pism między pełnomocnikiem a Sądem dotyczyła kwestionowania przez adwokata zasadności wezwania powoda do uiszczenia pozostałej ceny nabycia w sytuacji, gdy nie uczestniczył on w licytacji, a przejął nieruchomości wobec bezskuteczności licytacji. Na poszczególnych etapach postępowania egzekucyjnego pełnomocnik polemizował z rozstrzygnięciami Sądu i przedstawiał prawną argumentację mającą potwierdzać słuszność jego stanowiska. W ramach postępowania egzekucyjnego, trwającego około 10 lat, pozwany złożył ponad 30 pism w sprawie, w tym środki odwoławcze od niekorzystnych dla jego klienta rozstrzygnięć sądów. Skarżył każde niekorzystne orzeczenie dotyczące powoda. Efektem skutecznych działań procesowych pozwanego było postanowienie z dnia 15 października 2004 r. SR w Pruszkowie, w którym przysądził własność nieruchomości na rzecz powoda za cenę 408.671,00 zł, uznając tym samym, że wierzyciel spełnił warunki licytacyjne, o co „walczył” jego pełnomocnik.

Fakt, że na skutek zażalenia innych dłużników orzeczenie to zostało uchylone, nie może obciążać pozwanego, który siłą rzeczą nie miał i nie mógł mieć wpływu na te okoliczności.

W ocenie Sądu w działaniach pełnomocnika nie można dopatrzeć się uchybień. Były to staranne działania wykonywane w celu osiągnięcia określonego wyniku - korzystnego zakończenia dla powoda postępowania egzekucyjnego. Nie sposób zarzucić pozwanemu braku zaangażowania w prowadzenie tej sprawy. Jednakże reprezentowanie mocodawcy nie oznacza gwarancji osiągnięcia określonego rezultatu, a jedynie ocenie podlega staranność działania pełnomocnika, o czym świadczy jego nakład pracy w prowadzonej przez niego sprawie. Fakt niezadowolenia powoda z wyników postępowania egzekucyjnego nie może sam w sobie stanowić o zawinionym działaniu jego pełnomocnika procesowego, tym bardziej, że pełnomocnik nie mógł zagwarantować mocodawcy korzystnego dla niego rozstrzygnięcia.

Pomiędzy działaniem pozwanego a szkodą powoda musi wystąpić adekwatny związek przyczynowy, co oznacza, że powód winien był wykazać w postępowaniu dowodowym, że szkoda, którą poniósł, jest normalnym następstwem działań jego pełnomocnika. Takiego dowodu powód nie przeprowadził, stawiając jedynie tezę, że gdyby pełnomocnik podejmował inne czynności w sprawie, powód szkody wskazanej w pozwie by nie poniósł. Taki związek przyczynowy nie wynika też z analizy akt sprawy egzekucyjnej.

Znamiennym jest również okoliczność, że powód nie zrezygnował z usług swego pełnomocnika przez okres 10 lat i nie wypowiedział mu pełnomocnictwa aż do dnia 16 maja 2012 r., co mógł uczynić wcześniej i skorzystać z pomocy innego pełnomocnika, skoro nie był zadowolony z efektów jego pracy.

W ocenie Sądu powództwo nie znajduje podstaw ani co do zasady ani co do wysokości, pozwanemu nie sposób przypisać zawinionego działania w czasie gdy reprezentował powoda, a dowody z dokumentów zgromadzone w aktach sprawy egzekucyjnej potwierdzają duże zaangażowanie pełnomocnika, który nie mógł odpowiadać za wynik postępowania. Powód ponadto nie wykazał związku przyczynowego między poniesioną szkodą a działaniami pozwanego, co zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu ciążyło na nim. O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

W apelacji od powyższego wyroku, skarżącej go w całości, powód wniósł o jego zmianę przez uwzględnienie powództwa (k. 110). Podniósł kwestię braku zajęcia stanowiska przez pozwanego w sprawie zaliczenia wierzytelności na poczet ceny nieruchomości, co było bezpośrednim i jedynym powodem decyzji o cofnięciu skutków przybicia i przysądzeniu nieruchomości oraz nieodniesienia się pozwanego do kwestii ustanowienia hipoteki przymusowej, co spowodowało bezpośrednio utratę możliwości jego zaspokojenia.

***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

***Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie, aczkolwiek częściowo nie można odmówić słuszności jego twierdzeniom.***

Sąd Apelacyjny popiera ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny sprawy, w istocie niesporny pomiędzy stronami, czyniąc go podstawą własnych rozważań. Nie można podzielić stanowiska Sądu Okręgowego, iż duża aktywność procesowa pozwanego jako pełnomocnika powoda w sprawie I Co 352/02 Sądu Rejonowego w Pruszkowie: składanie licznych środków odwoławczych i udział w posiedzeniach Sądu - może być podstawą do oceny działania pozwanego – adwokata - w tym charakterze w kategoriach starannego jego działania w sytuacji, gdy ostatecznie uprawomocniło się postanowienie tegoż Sądu z 16 grudnia 2005 r. stwierdzające wygaśnięcie skutków przybicia nieruchomości na rzecz powoda z powodu nieuiszczenia ceny w określonym terminie i niezłożenia oświadczenia o zaliczeniu własnej wierzytelności na poczet tej ceny, co wprost wynika z treści uzasadnienia postanowienia I i II instancji, orzekających w tej materii (k. 4 - 8; chodzi o przedmiot egzekucji w postaci zabudowanej nieruchomości, położonej w B., przy ul. (...), obręb (...), o pow. 1499 m<sup>2</sup>, dla której Sąd Rejonowy w Pruszkowie Wydział (...) prowadził Księgę wieczystą o nr (...)). Z mocy przepisu art. 365 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. prawomocne orzeczenie jw. wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również i sądy orzekające w ww. sprawie. Co do zasady mocą wiążącą objęta jest jedynie sentencja orzeczenia, a nie jej uzasadnienie. Jednakże Sąd Apelacyjny popiera stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uzasadnieniu wyroku z 16 maja 2013 r., wydanego w sprawie IV CSK 62/12 (Lex 1353259), że w sytuacji, gdy zachodzi związek prawomocnym orzeczeniem Sądu i ustaleniami faktycznymi, które legły u jego podstaw, niedopuszczalne jest w innej sprawie o innym przedmiocie dokonywanie ustaleń i ocen prawnych sprzecznych z prawomocnie osądzoną sprawą. Rozstrzygnięcie zawarte w prawomocnym orzeczeniu stwarza zatem taki stan prawny, jako z niego wynika, a sądy rozpoznające inny spór muszą przyjmować, że dana kwestia kształtuje się tak, jak przyjęto to w prawomocnym wcześniejszym orzeczeniu (parz też wyrok SN z 20 stycznia 2011 r., I UK 239/10, Lex 738532). W kwestii niezłożenia przez pozwanego jako pełnomocnika powoda oświadczenia z przepisu art. 968 § 1 k.p.c. o zaliczeniu na poczet ceny nabycia własnej wierzytelności Sąd Apelacyjny popiera w całości stanowisko Sądu Rejonowego i Sądu Okręgowego wyrażone w uzasadnieniu postanowień odpowiednio z: 16 grudnia 2005 r. i 30 czerwca 2006 r. W uzupełnieniu zaś dodaje, iż zgodnie z treścią § 1 przepisu art. 968 k.p.c. nabywca może zaliczyć na poczet ceny własną wierzytelność lub jej część, jeżeli znajduje ona pokrycie w cenie nabycia, co wierzyciel winien wykazać przez złożenie stosowanego zestawienia rachunkowego, zaś ocena, czy zaliczona przez wierzyciela na poczet ceny nabycia wierzytelność należna lub jej część znajduje pokrycie w cenie nabycia, powinna być dokonana w ścisłym związku z przepisem art. 1025 k.p.c., jeżeli z sumy uzyskanej z egzekucji mają być zaspokojone należności również innych wierzycieli (jak w sprawie I Co 352/02 jw.)

Przez wierzytelność lub jej część, która znajduje pokrycie w cenie nabycia należy rozumieć tylko taką wierzytelność lub jej część, która zostałaby zaspokojona na podstawie sporządzonego w przyszłości planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji z nieruchomości. Jeżeli zaś bezskuteczność dokonanej przez nabywcę zaliczenia jw. zostanie stwierdzona po przysądzeniu własności to zobowiązać należy nabywcę do uzupełnienia ceny zgodnie z treścią przepisu art. 1037 § 1 k.p.c. (za SN wyrok z 3 lutego 1972 r., III CRN 156/71, OSNP 1972/6/121).

Również zasada starannego działania nakazywała pozwanemu, jako pełnomocnikowi powoda w sprawie egzekucyjnej jw., obciążenie nieruchomości dłużników hipoteką przymusową na rzecz powoda, skoro posiadał on tytuł wykonawczy przeciwko dłużnikom – właścicielom tej nieruchomości (art. 109.1 Ustawy z 6 lica 1982 r. o Księgach wieczystych i hipotece Dz. U. tj. 2013.707), a czemu w niniejszym procesie nie przeczył. Powyższe co do zasady zapewnia bardziej skuteczną egzekucję, co wynika chociażby z treści przepisu art. 1025 § 1 k.p.c. Do kwestii tej w uzasadnieniu skarżonego wyroku Sąd Okręgowy w ogóle się nie odniósł. Należy przy tym podkreślić, iż pozwany jako adwokat, zajmował się zawodowo dokonywaniem czynności prawnych dla innych i poziom należytej staranności w wykonywaniu czynności prawnych dla dającego zlecenie (art. 734 § 1 k.c.) musi uwzględniać i tę okoliczność. Z reguły stosunek zlecenia jest dla adwokata świadczącego pomoc prawna osobie fizycznej stosunkiem podstawowym do udzielenia pełnomocnictwa.

Jednakże pomimo powyższego Sąd Apelacyjny uznaje skarżony wyrok za trafny w jego treści ze względu na nieudowodnienie przez powoda, iż jego szkoda – twierdzi że nie został w ogóle zaspokojony w postępowaniu egzekucyjnym, a nieruchomość tę przejął inny wierzyciel dłużników – pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze wskazanymi powyżej uchybieniami pozwanego jako jego pełnomocnika w postępowaniu egzekucyjnym. Inaczej mówiąc nie udowodnił on, że gdyby nie powyższe uchybienia pozwanego, uzyskałby zaspokojenie w dochodzonej

odszkodowawczo wysokości. Zgodnie zaś z treścią przepisu art. 6 k.c. ciężar udowodnienia tych okoliczności spoczywał na powodzie, który wymogom tym w n/n procesie nie sprostał. Nie złożył on na tę okoliczność żadnych wniosków dowodowych. Należy mieć przy tym na uwadze, że w dacie 29 lipca 2002 r. (a więc jeszcze przed udzieleniem pozwanemu przez powoda pełnomocnictwa, co nastąpiło 8 sierpnia 2002 r.) wpisana została w KW nr (...), jw., hipoteka przymusowa na udziale W. S. na rzecz B. B. w kwocie 537.886,81 zł i na rzecz E. B. – 43.103,42 zł (k. 46 art. I Co jw.), ze skutkiem wpisu od 19 lipca 2002 r. (data złożenia wniosku). Powyższe wywołuje wątpliwość, czy wierzytelność powoda znajdowała pokrycie w cenie nabycia i czy uzyskałby on jakiegokolwiek zaspokojenie w toku postępowania egzekucyjnego, nawet gdyby jego pełnomocnik działał w odpowiednio należytej starannością.

***Z powyższych względów – uznając apelację powoda za niemogącą wzruszyć skarżonego wyroku – Sąd Apelacyjny w oparciu o przepis art. 385 k.p.c. orzekł jak na wstępie.***

af